

Dawny Lublin w 3D w Internecie

Naszemiasto.pl

Witold Michalak

2012-01-23 11:58:31, Aktualizacja 2012-01-24 09:24:20

Jak wyglądał Lublin w minionych wiekach? Już od wtorku będziemy mogli przechadzać się wśród średniowiecznych budowli, podziwiać detale renesansowych kamienic. Do odbycia spaceru wystarczy jedynie komputer z dostępem do internetu i wtyczką Google Earth. Wyprawa do przeszłości Lublina będzie możliwa dzięki nowatorskiemu projektowi Ośrodka "Brama Grodzka - Teatr NN".



Od wtorku w teatrze NN będziemy oglądać wirtualne makiety Lublina z czterech różnych epok historycznych (© Teatr NN)

We wtorek o godz. 17 w siedzibie ośrodka przy ul. Grodzkiej 21 nastąpi oficjalna prezentacja projektu "Lublin 2.0 - interaktywna rekonstrukcja dziejów miasta". Wstęp wolny. Tego samego dnia w sieci mają być dostępne wirtualne prezentacje Lublina z czterech epok. Będziemy mogli poznać miasto z lat 60. XIV wieku. Ustalenie ówczesnego wyglądu ulic i budynków było wyjątkowo trudne, gdyż nie zachowały się przedstawienia z tamtych czasów. Odtworzenie oparto głównie na hipotezach badaczy i zachowanym do dziś układzie uliczek Starego Miasta. Zobaczymy także Lublin u schyłku XVI stulecia, czyli z tzw. złotego okresu miasta. Czwarta wirtualna makietka umożliwi nam spacer po lubelskich ulicach z lat 30. XX wieku.

Dla każdej epoki opracowano dokładną trójwymiarową wizualizację. Będziemy mieli okazję przyjrzeć się klasztorowi Karmelitów Bosych, stojącemu w miejscu dzisiejszego Ratusza, obejrzeć, jak niegdyś wyglądała katedra i zabudowania na wzgórzu zamkowym.

To nie koniec niespodzianek. Autorzy wizualizacji zaprezentują też kilkanaście artefaktów, związanych z przeszłością Lublina. Będziemy mogli zobaczyć interesujące znaleziska archeologiczne z terenu Lublina oraz prześledzić, jak na przestrzeni wieków zmieniał się wygląd kilku znanych budowli miejskich.

- Większość obiektów będzie można obracać, oglądać pod różnymi kątami - mówi Joanna Zętar z Ośrodka "Brama Grodzka - Teatr NN".

Jak powinny wyglądać wizualizacje historycznych obiektów Lublina? Nad tym problemem łamał sobie głowę zespół ekspertów w osobach: prof. Andrzeja Rozwałki, dr. Kamila Nieścioruka, mgr. Huberta Męcika, dr. Rafała Niedźwiadka, mgr. Jacka Studzińskiego. Po wielu dyskusjach udało się uzgodnić wspólne stanowisko. - Jesteśmy przygotowani, że nasze prace wywołają dyskusje i uwagi. Nasze makiety nie są formą zamkniętą. W każdej chwili będzie można dokonać w nich zmian - dodaje Joanna Zętar.

Projekt został sfinansowany ze środków ministra kultury i dziedzictwa narodowego.